

The logo for 'bobini' is written in a colorful, rounded font. The letters are 'b' (red), 'o' (yellow), 'b' (blue), 'i' (green), 'n' (purple), and 'i' (pink). A registered trademark symbol (®) is at the top right of the 'i'.

bobini®

A yellow cartoon character with a large, round nose and a wide smile. It has blue, curly hair and is wearing a colorful beaded necklace. The character is holding a brown drumstick in its mouth and has its right hand raised in a waving gesture. It is also holding a brown drum. The background is a bright blue sky with many white bubbles and a yellow sunburst effect behind the character's head.

TAJEMNICZE ŹRÓDEŁKO

Erna Grońska - Petniak

Erna Grońska - Petniak

TAJEMNICZE ŹRÓDEŁKO



Ilustracje: Piotr Skrzypczak



- Pobudka!!! Smok Bobini usłyszał dobiegający z kuchni głos mamy. Hmmm, tak miło jest spać..., jeszcze chwilę...

Mama poczeka ze śniadankiem.

- Bobini, proszę wstań, śniadanie gotowe, kakao już jest prawie zimne, spóźnisz się na wycieczkę - mówiła zniecierpliwiona mama.

- Dobrze, dobrze, wstaję, o! widzisz, już jedną nogę mam na dywanie? - żartował Bobini.

- Pamiętasz, że dzisiaj jedziecie z przyjaciółmi do Jaskini w skalistych górach „Krainy Smoka”? Będziecie zwiedzać stare groty i solne korytarze. Chyba nie chcesz spóźnić się i stracić takiej okazji na spędzenie pięknego dnia? - zapytała mama.



Smok Bobini wyskoczył z tóżka
i w ciągu kilku sekund zrobił poranną toaletę,
zjadł śniadanie i gotowy, z plecakiem wypchanym
po brzegi, stał w korytarzu. Nie mógł doczekać
się wyjazdu. Na samą myśl o tych wszystkich
zakamarkach, o tajemniczych wodospadach
serce biło mu mocniej.

Czekał całe lato na tą wycieczkę,
czytał przewodniki i oglądał
zdjęcia. Postanowił, że wszystko
musi zobaczyć na własne oczy.
Teraz jego marzenie spełni się...









Wejście do jaskini było ukryte
pomiędzy skałami.

Przewodnik poprosił wszystkie Smoki,
żeby trzymały się razem, nigdzie nie odchodziły
i uważnie kroczyły tuż za nim. Smok Bobini
wyciągnął latarkę, kompas, lornetkę.

- Wszystko może się przydać - pomyślał.

Grupa przyjaciół przemierzata
w skupieniu korytarze.

Każdy otwierał szeroko
oczy z zachwytem.

Wszystko było takie duże: wiszące lodowe strzały, kolumny pod sam sufit, iskrzące się wszędzie kryształki. Smok Bobini spoglądał na mapę. W tym właśnie miejscu powinien być korytarz, a na końcu czarodziejskie źródło. W jednej z książek podróżniczych przeczytał legendę, która głosiła, że woda z tego źródła jest zaczarowana, a każdy, kto jej spróbuje, zamieni się w inną postać...

Bobini zorientował się, że został sam...

Przed nim znajdował się długi korytarz z dziwnymi rysunkami: pierwotnych zwierząt i przedmiotów z dawnych czasów.

– Jednak latarka się przydała. – powiedział głośno zadowolony.



Echo jego głosu rozbrzmiało groźnie.
W oddali zobaczył mieniące się lustro,
światło było tak mocne, że ledwo dostrzegł drogę,
która do niego prowadziła. Podszedł bliżej,
to nie lustro... to źródło z krystalicznie czystą
wodą, które odbijało światło z latarki.
Niesamowite!!! nie mógł uwierzyć Bobini.
Znalazłem je, udało się. Teraz tylko tyk wody i...
Smok Bobini przetart oczy ze zdumienia...
w tafli wody zobaczył swoje, ale jakże zmienione
odbicie: Na głowie czupryna kręconych włosów,
w nosie drewniany patyczek, na szyi sznur koralu.
A w oddali słyszeć:
boom – boom, tam-tam, boom-boom, tam-tam...
Afryka?!





- Bobini!!! Wstawaj wreszcie!!! - krzyczała mama.
Uff... to był tylko sen...

Poznaj produkty BOBINI. Zaznacz te, których już używałeś.



Smok Bobini przeniesie Was w bajkową krainę.
Wspólna podróż, kąpiel i bajeczka przed snem...
od dzisiaj tylko z sympatycznym przyjacielem!
Poznajcie jego przygody i moc *Tajemniczego Źródłka*.



www.krainasmoka.pl